Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 190 — Lwów, Sroda dnia 20 Sierpnia 1924 — Rok XLII

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczt. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., za granicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Pokój, solidarność, Polska.

POROZUMIENIE W LONDYNIE I JEGO NASTĘPSTWA.

Zakończona pomyślnie konferencja londyńska jest bezsprzecznie ważnym etapem w kształtowaniu się powojennych dziejów świata. Jestto pierwsza konferencja po Wersalu, która „powiodła się". Powodzenie jej zaś nie jest jedynie zasługa kierujących mężów politycznych. Przyczyny sięgają głębiej; oto świat cały, znękany wojną i powojennym nieładem, pragnie pokoju. Ku pokojowi wiedzie solidarność przedewszystkiem tych potężnych czynników, które decydują o losach świata. Porozumienie londyńskie jest aktem solidarności francusko-angielskiej, jest faktycznem ponownem wkroczeniem Ameryki na teren spraw światowych, jest pierwszym aktem porozumienia z Niemcami, przekreśleniem podziału na zwycięzców i zwyciężonych. Z tego musimy sobie zdać sprawę.

Akt londyński obejmuje faktycznie wszystkie sprawy wchodzące w zakres polityki światowej. Niektóre z nich — odszkodowania, ewakuacja Ruhry — zostały wyraźnie w nim lub obok niego — poruszone i rozwiązane. Ale od tych kwestyj załatwionych idą rozliczne nici ku innym sprawom, których rozwikłanie drogą targów i ustępstw zostało albo napoczęte albo nawet do pewnego stopnia przesądzone. — Należą do nich przedewszystkiem problemy długów międzysojuszniczych i paktu gwarancyjnego. Tem związaniem wszystkich problemów tłumaczą się tak trudności, które wyłoniły się w czasie ostatnich dni konferencji, jak i sposób ich rozwiązania.

Jak wiadomo, spór ostatni toczył się o to, czy Francja ma okupować Zagłębie Ruhry jeszcze przez pół roku, czy przez rok. Francuzi, wyzyskując skrupulatnie wszystkie zastawy, które pozostawił im rząd Poincaré'go, okazali się na tem polu nieustępliwi. I tu stała się rzecz pozornie dziwna: Anglja i Ameryka, zasadnicze przeciwniczki okupacji Ruhry wogóle, stanęły po stronie Francji; oświadczyły się za terminem rocznym. A stało się to dlatego, że Francja wysunęła kwestję długów międzysojuszniczych. — Wykazała, że długi te przenoszą o jakie osiem miljardów sumę, którą uzyska od Niemców na podstawie planu Davesa a wynik targów o okupację uzależniła od obniżenia sum, które dłużna jest Anglji i Ameryce. Państwa te, chcąc uniknąć ustępstw w tej dziedzinie, zaakceptowały stanowisko francuskie — i targ ograniczył się do dwu partnerów, do Francji i Niemiec.

Niemcy, choć niechętnie, zgodziły się w końcu na termin roczny okupacji, Francja w zamian za to przyrzekła, że może skróci ten okres czasu, o ile Niemcy należycie wywiążą się ze swych zobowiązań. Poczyniła również ustępstwa w sprawie podziału rejonu, które kolejno mają być ewakuowane, a całość sprawy związała ze spełnieniem jej życzeń w dziedzinie francusko-niemieckiego traktatu handlowego.

Jeden filar dzieła, które ma na celu pokój i solidarność światową, został postawiony. Wokoło niego i wokoło jego twórców skupiać się będą dalsze prace i pracownicy, dokonywać się będzie przeobrażenie nietylko faktów, ale i psychiki. Przyspieszonym zostanie proces wielkiej demobilizacji duchów, dręczący sen o nowej wojnie zrzucony został z piersi ludzkości, choćby tylko na dłuższą dziejową chwilę.

Fakt dokonany w Londynie wpłynie niewątpliwie na wewnętrzne stosunki w krajach, które są jego autorami. Pozycje Mac Donalda w Anglji, Herriota we Francji, niewątpliwie zostały wzmocnione. Można oczekiwać, że rząd Marxa i Stresemanna przeprowadzi układ przez parlamentarne rafy; ich mocne gesty końcowe wynikněły zapewne z chęci udowodnienia prawicowej opozycji w Berlinie, że wobec solidarnego frontu przeciwników nie dało się nic więcej uzyskać. A Stany Zjednoczone zbliżają się ku Europie, co zaznacza się wyraźnie w czasie rozpoczętej kampanji wyborczej o fotel prezydenta. W czasie tym stronnictwa formułują swoje platformy, a stanowisko solidarności światowej podkreślają nietylko demokraci Davisa i radykali La Follette'a, ale i konserwatywni republikanie Coolidge'a, wrogowie wielkiego dzieła Wilsona, który zrazu wielbiony, później wyśmiewany, tryumfuje dziś — po śmierci.

Polska dokonywującemu się dziełu światowego pojednania — takie jest nasze głębokie przekonanie — może przyklasnąć z całej duszy i przyłożyć ręki ochoczo i z zapałem. Porozumienie londyńskie, to tryumf idei pokoju, solidarności, pracy. Polska — w przeciwieństwie do innych czynników, otwarcie siejących niepokój lub też ukrywających zbrojną pięść za oliwną różczką, niczego więcej nie pragnie, jak tylko umocnić i urządzić gmach odzyskanej państwowości. — Każdy akt pokojowy leży w interesie Polski. Polska w najlepiej zrozumianym własnym interesie jest filarem pokoju na wschodzie, stać się może najgorliwszą współpracowniczką tych, którzy pragną, aby dzieło pokoju nietylko fizycznego ale i moralnego objęło cały świat.

Dzieło londyńskie, to silna zapora położona przeciw bolszewickiej propagandzie, wywołującej i wyzyskującej zatargi w łonie państw i między państwami. Dzieło londyńskie, obejmujące Niemcy, tem samem winno przekreślić opór Anglji przeciw objęciu wschodu Europy paktem gwarancyjnym. Dzieło pokoju i solidarności, wyszedłszy z Londynu, winno objąć cały świat. Polska na tem polu może oddać wielkie usługi. Obowiązkiem rządu i ministra spraw zagran. jest wprowadzić Polskę na teren światowej współpracy. A gdy Polska zaznaczy i zadokumentuje, że chce i potrafi współpracować w wielkiem dziele budowy przyszłości — wtedy siły swoje i bezpieczeństwo wzmocni i obwaruje uznaniem innych dla swoich zasług i zaufaniem ich dla najlepszej swojej woli.

Gest p. Skirmunta, trwożliwie pukającego do drzwi Herriota z prośbą o posłuchanie, powinien być ostatnim ruchem konającej niesławnie, służalczej endeckiej dyplomacji.

Demokratyczne państwo polskie ma prawo i obowiązek wejść śmiało i zająć należne mu miejsce obok demokracyj zachodu. **W. J.**

Krety znów ryją.

Chjeno-Piast chce obalić rząd Grabskiego.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Blok **Chjeno-Piasta**, który swego czasu zawarł pakt, znany pod nazwą lanckorońskiego a w krótkim czasie potem wziął w swe ręce rządy, tak smutno zapisane w pamięci wszystkich, przygotowuje się do **nowej kampanji**.

W kołach politycznych zwracają już uwagę na przygotowania, jakie są robione przez przywódców Chjeno-Piasta, aby doprowadzić do **nowego paktu**. Podstawą tego nowego paktu ma być hasło, że gabinet prem. Grabskiego przeprowadził wprawdzie sanację skarbu, lecz **nie jest w stanie przeprowadzić sanacji życia gospodarczego.** W tym sensie działając i przeprowadzając agitację, blok Chjeno-Piasta chce przygotować teren na jesień dla **zmiany rządu.** W sprawie tej odbyło się już kilka konferencyj; jedna z nich odbyła się dopiero co w **Zakopanem.**

Ważne obrady w Spale.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Premjer Grabski jutro o **godz. 5 popoł.** uda się do Spały, gdzie pozostanie przez tydzień; na nadchodzący czwartek zwołany jest do Spały komitet polityczny ministrów, który przy udziale prezydenta Rzplitej ma rozstrzygać **najaktualniejsze sprawy z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej.**

Nie widzą belki we własnem oku.

Czeska krytyka stosunków w Polsce.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z Pragi donoszą: „Czeskie Słowo", organ Benesza, umieszcza artykuł, w którym wywodzi, że **mniejszościom w Czechach lepiej się powodzi niż w Polsce.** Zdaniem tego dziennika nie można dziwić się mniejszościom w Polsce, że są niezadowolone z przyjęcia przez sejm projektów mniejszościowych wniesionych przez rząd. — Pismo to uważa, że ustawy językowe nie gwarantują żadnych praw dla **języka rosyjskiego,** nie dają również żadnych swobód Niemcom i Żydom.

O zabezpieczenie pokoju światowego.

Pomyślny wynik konferencji londyńskiej.

Dnia 16 bm. późnym wieczorem wśród atmosfery bardzo serdecznej, konferencja została zakończona, poczem wygłosili przemówienia szefowie wszystkich delegacji. Jeszcze przed otwarciem obrad ostatniego plenarnego posiedzenia Rada 14 odbyła krótkie posiedzenie, na którem uchwalono następującą ważną rezolucję: Zebrani zgodni są co do tego, że **wprowadzenie w życie planu Davesa** t. j. ostateczne zarządzenia, na których opierać się ma realizacja tego planu, które są objęte niniejszem porozumieniem, **pozostają w ścisłej i bezpośredniej zależności od udzielenia na cele wykonania tego planu pożyczki w wysokości 800 milj. marek złotych** jako koniecznego warunku. Wychodząc z tego założenia, rządy sojusznicze pragną pomyślnej realizacji tej pożyczki, zabezpieczonej przedewszystkiem przewidzianymi gwarancjami i dlatego zwracają się w tej sprawie do centralnych instytucji bankowych każdego z krajów zainteresowanych.

WIELKA MOWA MAC DONALDA.

W mowie wypowiedzianej przy zamknięciu konferencji, Mac Donald poruszył sprawę ewakuacji wojskowej Zagłębia Ruhry. W kwestji tej rząd francuski, belgijski i niemiecki postanowił utrzymać w mocy tezę francuską, mianowicie, że **ewakuacja Zagłębia Ruhry nastąpi w ciągu 12 miesięcy, licząc od dnia zamknięcia konferencji.** Jest to maksymalna granica trwania okupacji. W międzyczasie ewakuowane będą i to bezzwłocznie niektóre strefy okupacyjne.

Mac Donald winszując uczestnikom konferencji powodzenia, powiedział między innemi co następuje: Pracę naszą w niniejszej konferencji ukończyliśmy. Po rozejściu się każdy z nas w zakresie swej możności i obowiązku będzie musiał starać się, aby pomyślne rezultaty dotychczasowe okazały się trwałymi w przyszłości. Możemy być szczęśliwi i dumni z osiągniętych dotychczas wyników. **Ilekroć spotkaliśmy się na podobnych konferencjach w latach poprzednich, zawsze stawały przed nami takie trudności i takie różnice w poglądach, że zdawało się, że nie może być tu mowy o ich rozwiązaniu.** Natomiast od chwili, gdyśmy się zebrali na naszej ostatniej konferencji, na którą każdy z nas przybył nietylko z przeświadczeniem o możliwości prowadzenia konferencji, lecz także ze świadomością konieczności osiągnięcia jakiegoś wyjścia z dobrą wolą, odtąd wkroczyliśmy na szczęśliwą drogę porozumienia. Cały ciężar sprawy i największą odpowiedzialność trzech z pośród nas niosło na swoich barkach: dwaj moi koledzy, premierzy Herriot i Theunis i ja. Obejmując wyniki jako całość, każdy niewątpliwie zdaje sobie sprawę, że **chodzi tu o rozwiązanie kompromisowe mogące zadowolić wszystkich.** Osiągnięte porozumienie musimy uważać za olbrzymi krok naprzód, biorąc nawet pod uwagę i to, że porozumienie i rezultaty wywołać mogą tu i ówdzie pewne rozczarowanie **dajemy jednak światu pierwsze od czasu wojny porozumienie,** istotnie zgodnie przedyskutowane. Sądzę przeto, że każda ze stron uczestniczących w konferencji uważać się będzie za zobowiązaną moralnie do wytężenia wszystkich swoich wysiłków na realizację przyjętych postanowień tym więcej właśnie, że są to zobowiązania raczej moralne, nie zaś wpływające z ultymatywnego lub narzuconego nakazu. Rezultaty konferencji nazwałbym wreszcie **pierwszym pokojowym traktatem,** ponieważ w prowadzonych pertraktacjach wszyscy celowo odwróciliśmy się od okropnej wizji lat wojennych, uwalniając się tym sposobem od nastroju i nałogów myślenia właściwych dla tych czasów. Nie mogę również pominąć milczeniem duchowych cech stanowiska ministrów niemieckich, z którymi pertraktowaliśmy na konferencji. Ciężar jaki z tytułu przyjętych uchwał spada na nich i ich naród jest istotnie wielki i dlatego społeczeństwo niemieckie może nie będzie miało powodu do zbytniego zadowolenia z rezultatów osiągniętych na konferencji, a jednak mimo to pragnąłbym, aby naród niemiecki nabrał przeświadczenia, że w rezultacie na tej konferencji osiągnięto istotnie olbrzymi sukces, mający doniosłe znaczenie zarówno dla nas jak i dla Niemiec a tym samym sukcesem jest między innymi wprowadzenie systemu rozjemczego, systemu badania i rewizji pozwalających orjentować się w rezultatach wykonywania planu Davesa, pozwalających dalej stwierdzać na każdym kroku celowość odnośnych zarządzeń, pozwalających wreszcie na podjęcie wspólnych kroków dla naprawy ujawnionych omyłek, natychmiast po ich wykryciu i ustaleniu. Plan Davesa, oraz cały aparat wykonawczy tego planu, bierze w obronę nie interesy poszczególnych grup lecz **interesy Europy jako całości.** W związku z dokonaną przez nas tu ogromną pracą, musimy jednak uświadomić sobie, że **jest to dopiero początek.** Jeżeli w to, cośmy tu dokonali potrafimy wnieść uczucie wzajemnego zaufania, wówczas będziemy mogli iść na spotkanie przyszłości.. **Poczynając więc od dnia dzisiejszego mamy iść naprzód krok za krokiem jako czyniący pokój i odnowiciele.**

W zakończeniu swego przemówienia Mac Donald zaznaczył, że jakkolwiek data wprowadzenia w życie planu Davesa wyznaczona została pierwotnie na dzień 15 sierpnia, to jednak ostatecznie zgodzono się z pewnych przyczyn początek wykonania planu Davesa przesunąć o 17 dni naprzód i wyznaczyć na pierwsze dni września. (Pat.)

GRATULACJE GEN. DAVESA.

Londyn. 18 sierpnia. Generał Dawes przesłał wczoraj przewodniczącemu konferencji londyńskiej Mac Donaldowi oraz kanclerzowi Marxowi telegramy gratulacyjne z powodu pomyślnego wyniku konferencji. (Pat.)

NASTRÓJ W NIEMCZECH.

Berlin. Prasa niemiecka omawia obszernie przypuszczalne zachowanie się Reichstagu wobec rezultatu konferencji. Kanclerz zamierza zwołać Reichstag na najbliższy czwartek, ponieważ ratyfikacja traktatu londyńskiego musi nastąpić w ciągu czternastu dni. W czasie konferencji kanclerz zwracał uwagę na to, że nie może przyjąć odpowiedzialności za to, czy obecny Reichstag zaakceptuje układy londyńskie i oświadczył, że w takim razie definitywne podpisanie układu będzie mogło nastąpić dopiero wtedy, gdy nowy Reichstag przyjmie układ. Z oświadczenia wynika że rząd Rzeszy zdecydowany jest rozwiązać Reichstag i rozpisać nowe wybory na wypadek gdyby uchwały londyńskie nie zostały przyjęte.

Prasa bardzo obszernie komentuje konferencję londyńską i jej rezultaty. Mimo to zarówno „Deutsche Allg. Zeitung" jak i „Kreuzzeitung" oświadczają, że ostatecznego sądu nie można jeszcze wydać, dopóki nie będzie przedłożone dokładne sprawozdanie z osiągniętych rezultatów. — W przeciwieństwie do tego głosu „Vorwärts" wskazuje na znaczne sukcesy, odnoszące się do gospodarczej ewakuacji, do sprawy układu z MiCUM i do sprawy kolejarzy, wreszcie wskazuje na osiągnięte zniesienie wewnętrznej linji celnej. „Berlinertageblatt" wskazuje na cały szereg sukcesów, jak ewakuacja gospodarcza, usunięcie francusko-belgijskich kolejarzy i ewakuacja militarna całego szeregu miejscowości. „Vossische Zeit." podnosi fakt uroczystego zobowiązania się do wojskowej ewakuacji. „Germania" podnosi zupełne równouprawnienie delegacji niemieckiej i stwierdza, że przebieg konferencji był istotnie pokojowy. Delegaci niemieccy przyczynili się do dzieła międzynarodowego pokoju. Herriot dał wyraźnie do zrozumienia, że zerwał z polityką Poincarego. (Pat.)

TEODOR DOSTOJEWSKI. 9

SEN ŚMIESZNEGO CZŁOWIEKA.

FANTASTYCZNA OPOWIEŚĆ.

Przełożyła Helena Vincenz.

Ciąg dalszy.

Oni słuchali mnie i widziałem, że nie mogli wyobrazić sobie tego, o czem mówiłem; nie żałowałem jednak, że mówiłem im o tem, wiedziałem, że rozumieją całą siłę tęsknoty mojej za tymi, których porzuciłem. Tak, kiedy patrzyli na mnie swoim miłym, pełnym miłości wzrokiem kiedy czułem, że przy nich i moje serce stawało się tak samo niewinnem i prawdziwem, jak i ich serca — nie żałowałem, że nie rozumiem ich.

Od poczucia pełni życia zamierał mi oddech i milcząc ubóstwiałem ich. O, teraz wszyscy śmieją mi się w oczy i zapewniają mnie, że nawet we śnie nie można widzieć takich szczegółów, jakie teraz opowiadam, że we śnie moim widziałem, albo wyczułem wyłącznie jedno tylko wrażenie, wytworzone przez moje serce w malignie, a szczegóły już sam dorobiłem potem, kiedy się zbudziłem. I kiedy wyznałem, że może naprawdę tak było — Boże, jakim śmiechem wybuchnęli mi w oczy i jaką wesołość wywołałem wśród nich. O, tak, rozumie się, byłem zwyciężony samem tylko uczuciem tego snu i tylko ono jedno zostało w zranionem sercu; ale zato rzeczywiste obrazy i kształty mego snu, to znaczy te, które rzeczywiście widziałem w godzinę mego snu, były doskonałe aż do takiej harmonji, były do tego stopnia czarujące i cudne i tak prawdziwe, że zbudziwszy się nie miałem oczywiście siły wcielić je w stałe nasze słowa tak, że one musiały zatrzeć się niejako w moim umyśle, a więc i w rzeczywistości, może być, byłem nieświadomie przymuszony dorobić potem szczegóły, i już naturalnie, musiałem je przekręcić, osobliwie czując taką namiętną chęć jak najprędzej i choć trochę opowiedzieć. Lecz czemuż mi nie wierzyć, że to wszystko było? Było, może być, tysiąc razy lepiej, jaśniej i radośniej, niż opowiadam. Niech będzie, że to sen, ale to wszystko nie mogło nic być. Wiecie co, powierzę wam tajemnicę: możliwie, że to wszystko nie było wcale snem! Bo tu zdarzyło się coś takiego, coś do takiej okropności prawdziwego, że to nie mogłoby przywidzieć się we śnie. Niech będzie, że sen mój porodził moje serce, lecz czyż samo moje serce było w stanie zrodzić tę straszną prawdę: to, co potem ze mną się stało? Jak mogłem sam jeden ją wymyśleć, albo przewidzieć sercem? Czyż mogłe małe moje serce i mój kapryśny, marny rozum mogły podnieść się do takiego objawienia prawdy?! O, sądźcież sami; dotychczas ukrywałem, lecz teraz dopowiem i tę prawdę. Chodzi o to, że ja... zepsułem ich wszystkich!

Tak jest, skończyło się na tem, że zepsułem ich wszystkich! Jak to się stać mogło — nie wiem, lecz jasno pamiętam. Sen przeleciał przez tysiące lat i zostawił na mnie tylko wrażenie całości. Wiem tylko, że przyczyną pierworodnego grzechu byłem ja. Jak obrzydliwa strychnina, jak atom dżumy, który zaraża całe państwa, tak zaraziłem sobą całą tę szczęśliwą, bezgrzeszną ziemię. Oni nauczyli się kłamać i pokochali kłamstwo i poznali piękno kłamstwa. O, może być, że zaczęło się to niewinnie, od żartu, od kokieterji, od miłosnej zabawy, może być, że rzeczywiście od atomu, ale ten atom kłamstwa przeniknął w ich sercu i podobał się im. Potem prędko zrodziła się lubieżność, lubieżność porodziła zazdrość, zazdrość — okrucieństwo. O, nie wiem, nie pamiętam, lecz prędko, bardzo prędko polała się pierwsza krew: zdziwili się i przestraszyli, i zaczęli się rozchodzić i rozdzielać, zjawiły się związki, lecz już zwrócone jeden przeciw drugiemu. Zaczęły się wymówki, wyrzuty. Poznali wstyd i wstyd podnieśli do godności cnoty. Zrodziło się pojęcie honoru, a każdy związek podniósł własny sztandar. Zaczęli męczyć zwierzęta i zwierzęta oddaliły się od nich do lasów i stały się dla nich wrogami. Zaczęła się walka o rozdział, o odosobnienie, o indywiduum, o moje i twoje. Zaczęli mówić w różnych językach. Poznali boleść i pokochali boleść, pragnęli męki i mówili, że prawda osiąga się tylko przez mękę. Wtedy zjawiła się u nich nauka.

(C. d. n.)

Po ugodzie przed wykonaniem.

Niech żyje Herriot! — Precz z Marxem i Stresemannem.

PO PODPISANIU UKŁADU.

Paryż, 17 sierpnia. Miejscowości Wilcke, Offenburg, Appenweiler zajęte przez wojska francuskie w dniu 4 grudnia ub. r. z tytułu sankcji na skutek skasowania przez niemieckie władze kolejowe międzynarodowych pociągów Paryż — Warszawa i Paryż—Praga, obecnie wobec zawarcia układu w Londynie oraz przywrócenia ruchu wzmiankowanych pociągów, będą ewakuowane przez wojska francuskie w poniedziałek 18 b. m. (Pat.)

Londyn, 17 sierpnia. Większość głównych delegatów na konferencję londyńską opuściła Londyn w dniu dzisiejszym. (Pat.)

NOWA ERA W DZIEJACH EUROPY.

Londyn, 18 sierpnia. Herriot oświadczył w wywiadzie prasowym, że plan Davesa przywraca jedność gospodarczą Niemiec, pozostawia sprzymierzonym swobodę ustanawiania sankcji na wypadek uchybień niemieckich. Konferencja londyńska przyczyni się do wzmocnienia pokoju. Francja może niezwłocznie wpisać do swego budżetu pierwszą wpłatę roczną w wysokości 900 milionów franków a poza tem ma na długie lata zapewnioną dostawę koksu i węgla. Jeśliby Niemcy uchylili się od zobowiązań, to honor wszystkich narodów, które te zobowiązania przyjęły, zmusiłby je do wystąpienia przeciwo Niemcom. Konferencja londyńska jest początkiem **nowej ery w dziejach Europy** a Francja już dziś nie jest osamotniona. (Pat.)

POINCARE GOTUJE SIĘ DO ATAKU.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z Paryża donoszą, że na porządku dziennym najbliższego posiedzenia senatu francuskiego stoi **sprawozdanie Herriota** z konferencji londyńskiej. Na posiedzeniu tem oczekują **silnego ataku** na rząd ze strony **b. premjera Poincare'go.** W tym wypadku rząd postawi kwestję zaufania, które rządowi prawdopodobnie będzie udzielone.

WIĘKSZOŚĆ PARLAMENTU NIEMIECKIEGO ZA PRZYJĘCIEM TRAKTATU.

Berlin, 18 sierpnia. Dzisiejsze narady rządu z przewódcami frakcji parlamentarnych należących do koalicji rzadowej, doprowadziły do aprobaty układu londyńskiego. Przedstawiciele socjaldemokraci wyrazili również swą zgodę, z pewnemi zastrzeżeniami. Jeżeliby w parlamencie nie udało się uzyskać potrzebnej większości, rząd ma odwołać się do narodu. (Pat.)

ANGLJA ŻYCZY SOBIE PRZYSPIESZENIA EWAKUACJI.

Londyn, 18 sierpnia. Mac Donald wystosował do Herriota i Theunisa pismo, w którem zaznacza, że rząd angiel. nigdy nie uznawał prawomocności okupacji Zagłębia Ruhry, i wyraża życzenie, aby rządy zainteresowane podjęły wszelkie możliwe kroki dla przyspieszenia ewakuacji, której kontynuowanie mogłoby zdaniem rządu angielskiego zaszkodzić realizacji planu Davesa, a temsamem narazić na szwank postanowienia powzięte na konferencji londyńskiej. (Pat.)

POLITYCZNE PLANY FRANCJI.

Londyn, 18 sierpnia. Herriot w rozmowie z przedstawicielem „Daily Express" oświadczył, że o ile Rosjanie ujawnią tyle rozsądku, że zgodziliby się na płacenie dawnych długów rosyjskich, to w ten sposób umożliwiliby zawarcie traktatu francusko-rosyjskiego. Mówiąc o sprawie rozbrojeń, premier zaznaczył, że w związku z tem rząd francuski na pierwszy plan musi wysunąć **sprawę bezpieczeństwa** i odpowiednich gwarancji. (Pat.)

NIECH ŻYJE HERRIOT!

Paryż, 18 sierpnia. Dziś wieczorem przybyli tu z Londynu Herriot, Maginot, Clementel i Peyiral, witani przez olbrzymie tłumy publiczności, wznoszącej okrzyki: niech żyje pokój, niech żyje Herriot. (Pat.)

PRECZ Z MARXEM! PRECZ ZE STRESEMANNEM.

Berlin, 18 sierpnia. Delegaci niemieccy przybyli z Londynu dziś rano. Pociąg wiozący delegację, miał się zatrzymać na dworcu Friedrichshof, jednak zatrzymano go dopiero na następnej stacji, celem uniknięcia demonstracji. Delegaci niemieccy nie oczekiwali wprawdzie radosnego powitania, lecz też nie spodziewali się, jak pisze „Voss. Ztg." przygotowanego przez prasę prawicową wprost **wrogiego nastroju,** jak gdyby wracali z Londynu po przegranej bitwie a nie z sukcesem. Kanclerz Marx i ministrowie Stresemann, dr. Luther udali się do prezydenta Rzeszy Eberta, któremu złożyli sprawozdanie o wynikach konferencji londyńskiej. (Pat.)

MORGAN NIE CHCE POŻYCZAĆ.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z Londynu donoszą, że w tamtejszych kołach giełdowych obiega pogłoska, iż Morgan zdecydował się wyrzec się udziału w pożyczce niemieckiej. — Obiegają również pogłoski, że rząd niemiecki ma pozostawić wolną rękę w wyborze subskrybentów na pożyczkę.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA W GRUDNIU?

Wiedeń, 18 sierpnia. „United Press" donosi że rząd amerykański ma zamiar zwołać konferencję rozbrojeniową z końcem grudnia do Waszyngtonu. (AW.)

Uniwersyt ukraiński otwarty będzie na jesień.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Premjer Grabski odbył dziś konferencję z min. oświaty p. Miklaszewskim, w sprawie uniwersytetu ukraińskiego, który ma być utworzony w jesieni.

Bułgarja w przededniu przewrotu.

Rumunja przygotowuje się do wkroczenia.

Bukareszt, 18 sierpnia. Agencja Korr. Ost. donosi, że translokacja wojsk rumuńskich wzdłuż całej granicy Bułgarji została ukończona. Granica obsadzona kordonem wojskowym. W Czarnej Wodzie zbudowano hangary dla dwu eskard lotniczych. Flota czarnomorska stoi pod parą w Konstancji. Rząd rumuński nie tai zamiarów natychmiastowego obsadzenia Waerny w razie przewrotu w Bułgarji, aby w ten sposób pozbawić komitadży bułgarskich podstawy do operacji. (AW.)

(Propagandę rewolucyjną w Bułgarji rozwijają zarówno komuniści, jak i „zemedelskie" stronnictwa zamordowanego premjera Stambulijskiego. Równocześnie blok stronnictw rządowych począł się rozkładać. Pierwsi z koalicji rządowej wystąpili socjaliści. — Red.).

PODATKI WPŁYWAJĄ CORAZ LEPIEJ.

Warszawa, 18 sierpnia. Wpływ podatków za 7 miesięcy r. b. wynosi 583 miljonów zł., gdy w r. 1922 wpływ z podatków do 1 sierpnia wynosił 220 miljonów zł., a w roku ubiegłym 141 miljonów złotych. Szczególnie zwiększył się wpływ z podatków bezpośrednich. (Pat.)

—oo—

Znalezienie zwłok Mateottiego.

Zwłoki Matteotiego odkryto onegdaj obok Via Cassia około 30 klm. na północ od Rzymu u skraju lasu. Psy policyjne odkryły zwłoki, które znajdowały się już w stanie daleko posuniętego rozkładu i przykryte były cienką warstwą piasku. Miejsce, gdzie znaleziono zwłoki, odległe jest o 1 km. od sadzawki, gdzie znaleziono ubranie Mateottiego. Mimo silnego rozkładu poznano natychmiast charakterystyczne rysy twarzy Mateottiego. Po lewej stronie twarzy znaleziono złotą plombę, zaś na palcu znaleziono pierścień ślubny Mateottiego. Zwłoki znajdowały się w tak daleko posuniętym rozkładzie, że ciało odstawało od kości i były nadgryzione przez lisy lub wilki. Zwłoki były zupełnie nagie. Mordercy rozebrali trupa zapewne w tym celu, aby utrudnić rozpoznanie zwłok. W ciągu godzin popołudniowych dokonano zupełnego odkopania zwłok Mateottiego. Celem uniknięcia demonstracji zwłoki zostaną przewiezione bezpośrednio z Riano do Rovigo, miejsca urodzenia Mateottiego. Wiadomość o odnalezieniu zwłok Mateottiego wywołała w całych Włoszech wielkie wrażenie. Dzienniki dodają jeszcze ten szczegół, że w piersiach trupa tkwił czterokanciasty pilnik. (Pat).

Rzym, 18 sierpnia. Wiadomość o odnalezieniu zwłok Mateottiego wywołała we wszystkich sierach wielkie wrażenie. Z powodu silnego rozkładu ciała rozoznanie zwłok mogło nastąpić tylko dzięki charakterystycznemu kształtowi czaszki zmarłego o wydatnych kościach policzkowych oraz dwom złotym zębom. Wielkie wrażenie wywołał przyjazd kardynała Bislettiego, który przybył na miejsce celem sprawdzenia pierwszych informacji. Księża z pobliskiego klasztoru odmówili modlitwy nad zwłokami zmarłego. Przed fotografią Mateottiego przybitą na drzewie w pobliżu miejsca, gdzie znaleziono zwłoki wieśniaczki, ze wsi okolicznych złożyły wieńce i kwiaty. Przygnębiające wrażenie wywołało przybycie wdowy po zamordowanym. Dzień i miejsce pogrzebu nie zostały jeszcze oznaczone. (Pat.)

DELEGACJA POLSKA DO GENEWY.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) W uzupełnieniu naszej wiadomości o składzie delegacji polskiej do Ligi Nar. dowiadujemy się, że w jej skład wchodzi oprócz min. Skrzyńskiego, posła w Rzymie Zaleskiego i p. Fr. Sokala, p. Strassburger, komisarz rządu polskiego w Gdańsku i p. Leon Bagiński, iuris consul ministerstwa spr. zagranicznych.

PAŃSTWO BUDUJE.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Z ministerstwa skarbu dowiadujemy się, że budżety miesięczne na lipiec i sierpień wykazują dążność do jaknajbardziej wydatnego **wykorzystania sezonu budowlanego w zakresie inwestycji** przewidzianych w preliminarzu budżetowym na r. b.

A więc w lipcu preliminowano ogółem na **wydatki budowlane** inwestycyjne **19,500.000 zł.,** w sierpniu kredyty na ten cel zostały **jeszcze bardziej podwyższone** — preliminowano mianowicie **31,000.000 zł.;** z sumy tej 20.2 milj. zł. przeznaczono na inwestycje monopolu tytoniowego, 2.7 milj. zł. na inwestycje dla min. robót publiczn., 1.8 milj. zł. dla min. wyzn. rel. i ośw, publ, 6,2 milj. zł. na inwestycyjne budowle innych ministerstw nie licząc 8,250.000 zł. przeznaczonych na cele inwestycyjne dla min. kol. żel.

NOWY POSEŁ SOWJECKI W WARSZAWIE.

Warszawa 18 sierpnia. Tel. wł. (G.) Dowiadujemy się, że **poseł sowjecki** w Warszawie p. **Oboleński ustąpił ze stanowiska;** na jego miejsce kandydatem jest p. **Wojkow,** były przewodniczący mieszanej polsko-rosyjskiej komisji reewakuacyjnej w Moskwie. Dodać jeszcze można, że p. Wojkow należy do grona tych wysokich dygnitarzy sowjeckich, którzy swego czasu podpisali wyrok śmierci na cara Mikołaja II.

—x—

ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH.

Warszawa, 18 sierpnia. Na ostatniem posiedzeniu Związków straży pożarnych postanowiono utworzyć Związek Straży pożarnych narodów słowiańskich. Na przewodniczącego wybrano przedstawiciela Czechosłowacji Seidla, wiceprzewodniczącym został przedstawiciel Polski, Chomicz. (AW.)

NOWY ZJAZD MAŁEJ ENTENTY.

Wiedeń 18 sierpnia. „Neues Wr. Tgl." donosi, że 20 bm. ministrowie spraw zagranicznych Jugosławji, Czechosłowacji i Rumunji odbędą konferencję w Zagrzebiu celem wymiany zdań w sprawie obecnej sytuacji politycznej. Szczególniej omawiana będzie nadchodząca sesja Ligi Narodów. (AW.)

TRAKTATY I GRANATY.

Moskwa 18 sierpnia. Prezydjum komitetu wykonawczego międzynarodówki moskiewskiej wydała odezwę, wyrażającą oburzenie z powodu represji stosowanych przez rząd angielski w stosunku do kolonistów, wzywając ich do wytrwania w walce o wprowadzenie ustroju komunistycznego w Anglji. Odezwa nawołuje komunistów angielskich do wzmożenia propagandy w armji i flocie angielskiej. (AW.)

REZERWOWA ARMJA TECHNICZNA W ANGLJI.

Londyn, 18 sierpnia. Rząd angielski ogłosił odezwę nawołującą do tworzenia armji rezerwowej technicznej, któraby się składała z 2.500 byłych oficerów i 20.000 żołnierzy. Armja ta ułatwiłaby mobilizację armji angielskiej. (AW.)

Targi wschodnie.

Ubiegłej niedzieli w sali izby handlowo-przemysłowej odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Obirka walne zgromadzenie akcjonarjuszy Targów Wschodnich, na którem zarząd przez usta dyr. Turskiego złożył sprawozdanie z działalności w r. 1923. Dyr. Turski podkreślił, że w okresie ciężkiej sytuacji finansowej i gwałtownego spadku marki zamknięto zeszłoroczne, trzecie z rzędu Targi Wschodnie rezultatem bardzo pomyślnym wyrażającym się we wzroście liczby uczestników, a zwłaszcza w ogromnem zainteresowaniu sfer kupieckich całej Europy. Przez swoją działalność w roku ostatnim stanęły Targi Wschodnie w szeregu najciekawszych i najbardziej poważnych instytucji podobnych w Europie i bezsprzecznie zdobyły sobie pierwsze miejsce wśród targów Europy środkowej. Dalej zaznacza dyr. Turski, że w innych zupełnie warunkach aniżeli w roku ubiegłym przystępuje zarząd Targów Wschodnich do tegorocznej kampanji. Stabilizacja waluty i połączony z nią ciężki kryzys ekonomiczny wydaje się być przeszkodą dla pomyślnego przeprowadzenia tegorocznych Targów Wschodnich. Należy się jednak w roku obecnym w rezultacie akcji sanacyjnej spodziewać dalszego rozszerzenia i pogłębienia międzynarodowego charakteru Targów, ponieważ sfery gospodarcze Europy z zaciekawieniem śledzą bieg prac sanacyjnych w Polsce, skutkiem czego zaufanie do Polski i jej wytwórczości wzrasta z dniem każdym wśród sfer gospodarczych Europy. Świadczą o tem nader liczne zapowiedzi zbiorowych wycieczek kupieckich z zagranicy na Targi Wschodnie. Idea gospodarcza, która stała u kolebki lwowskich Targów idea gospodarczej ekspanzji polskiej na Wschód staje się powoli własnością całego społeczeństwa, czego dowodem jest choćby mająca się wkrótce odbyć wystawa polska w Konstantynopolu. Zwycięstwo założeń gospodarczych, z których wyrosły Targi jest gwarancją ich żywotności na przyszłość i dalszego rozwoju. W końcu omówił dyr. Turski bilans handlowy za rok ubiegły, twierdząc na podstawie cyfr, że kierownictwo Targów gospodarowało ostrożnie i rozumnie.

Nad sprawozdaniem powyższem nie było dyskusji. Przez aklamację na podstawie propozycji komisji rewizyjnej przyjęto sprawozdanie zarządu i dyrekcji Targów Wschodnich do wiadomości, poczem w wyborze uzupełniającym wszedł p. Aleksander Majerski jako trzeci członek do komisji rewizyjnej. Przewodniczący zamykając zgromadzenie, podziękował dotychczasowemu prezesowi komitetu wykonawczego p. Turskiemu za jego niestrudzoną działalność i pracę dla Targów Wschodnich.

* * *

— **Podaż i popyt kwater na Targi Wschodnie.** Biuro mieszkaniowe Targów Wschodnich otrzymuje wiele zamówień na kwatery dla wystawców i kupców, którzy wybierają się na Targi Wschodnie do Lwowa. Liczba ofiarowanych dotąd przez mieszkańców miasta pokoi, okazuje się niewystarczającą. Należy jak najrychlej pospieszyć ze zgłoszeniem wolnego pokoju do biura mieszkaniowego Targów Wschodnich przy ul. Jagiellońskiej 1. Wynagrodzenie dzienne ustalone w porozumieniu z magistratem wynosi: za pokoje I. kategorji w kwocie 5 zł. za pokój o 1 łóżku, zaś 7 zł. za pokój o dwóch łóżkach, względnie 4 i 6 zł. za pokój II. kategorji, jest dość wysokie i powinno zachęcić właścicieli mieszkań do odstąpienia części swych mieszkań na dni kilkanaście.

Sprawy wojskowe.

Odroczenie służby wojskowej. W związku z przejściowemi postanowieniami do artykułu 53 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zarządziło ministerstwo spraw wojskowych następujący sposób stosowania go w praktyce:

1) Poborowe władze wojskowe rozpatrywać będą ponownie prośby o odroczenie służby wojskowej, wntesione przez poborowych rocznika 1903, jak i szeregowych, pełniących służbę czynną.

2) Podania, znajdujące się już u władz, wniesione przez poborowych rocznika 1903, a niezałatwione dotąd, będą rozpatrywane na zasadzie obowiązujących dotychczas dokumentów, podania zaś, wniesione obecnie przez jedynych żywicieli rodzin, właścicieli odziedziczonych gospodarstw i uczniów, mają być uzupełnione dokumentami, wymaganemi przez paragrafy 2, 6 i 8 wspomnianego na wstępie a t. 53.

3) Wszystkie podania rozpatrywane będą w dotychczasowym trybie i w dotychczasowym osobistym składzie komisji.

4) Odroczenie służby wojskowej na zasadzie artykułu 53, będą udzielane również dla poborowych rocznika 1904.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Ludwika bisk.; gr. kat. Preob. Hosp. Jutro rz. kat. Stefana kr.; gr. kat. Domotyja. — Wschód słońca 4·21; zachód 6·35.

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Piekło życia", dramat w 6 aktach.

Kino „APOLLO". Dziś: „Bohaterstwo paryskiego dziecka", dramat.

Kino CHIMERA. Od dziś: „Powrót Odysseusza" (Przygody Albertiniego) — VI akt. W głów. roli: Luziano Albertini.

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

Ze Lwowa.

— **Z karty żałobnej!** Tomasz Rylski, długoletni profesor akademji rolniczej w Dublanach i naczelnik powstania z r. 1863/4 zmarł we Lwowie w 86 r. życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

— **Zniesienie kontygentu ulgowych paszportów zagranicznych** ułatwiło w ostatnich dniach wielu osobom we Lwowie wyjazd za granicę w celach naukowych i dla poratowania zdrowia. Dzięki zarządzeniom dyrekcji policji, prośby o paszporty ulgowe załatwia się szybko i korzystnie, o ile do prośby załączone wymagane dokumenty (niezamożność, świadectwo lekarza powiatowego lub też dowód, że podróż przedsięwzięto w celach naukowych — do których zaliczają także zjazdy, kongresy itd.).

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

z dnia 18 sierpnia 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	728·0 mm	727·6 mm	727·7 mm
Temperatura	+ 18·0°C	+ 25·9° C	+ 18·3°C
Kierunek wiatru	ENE	ESE	W
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	3	19	8

Temperatura najwyższa + 26·0, najniższa + 14·0.
Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).
Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.
Uwaga: popoł. pochmurno.

— **Lista sędziów przysięgłych.** Na urząd przysięgłych w kadencji wrześniowej wylosowani zostali jako sędziowie główni pp.: Auerbach Adolf, kupiec, Bunder Adam, prokurzysta banku przemysłowego, Bischof Artur, dyrektor fabryki papieru, Blaim Seweryn, inżynier cywilny, Blank Emil, urzędnik banku przemysłowego. Dr. Bobowski Stefan, urzędnik bankowy, Kabarowski Stanisław, urzędn. Tow. wzajemnych ubezpieczeń, Kiełbusiewicz Bronisław, właść. realności, Krampner Marek, rentier, Maryniak Karol, właść. realności, Matlas Franciszek, właść. magazynu krawieckiego, Mączyński Józef, dyrektor polskiego banku handlowego, Merwart Ludwik, majster piekarski, Mossakowski Władysław, prokurzysta ziemskiego banku kredytowego, Rybiński Adam majster szewski, Rzepka Henryk, prokurzysta banku rolniczego, Skalski Józef, urzędnik Tow. wzaj. ubezpieczeń, Skrzyszewski Kazimierz, rzeźnik, Sławik Jan, kupiec, Smalski Stanisław, kupiec, Dr. Smoleński Ludwik, emeryt. sędzia, Sopotnicki Edmund, właściciel cukierni, Sommerstein Jakób, właściciel dóbr, Suszczyński Stan., stelmach, Tarnawiecki Piotr, architekt, Taroni Ludwik, st. komisarz budownictwa miejskiego, Wolański Wacław, sekretarz Magistratu, Wroński Eugeniusz, kupiec, Zaremba Henryk Mikołaj, dyrektor polskiego Tow. budowlanego, Żmudziński Aleksander, dyrektor Tow. gospodarskiego, Małecki Jan kupiec, Małecki Antoni, sekretarz Magistratu, Marczewski Władysław, majster szewski, Słabicki Kazimierz. majster ciesielski.

Jako przysięgli zastępcy zostali wylosowani pp.: Karp Arnold, urzędnik banku hipotecznego, Kittner Henryk, urzędnik banku hipot., Michalski Józef, urzędnik ziemskiego banku kredyt., Ostrowski Józef, st. kancelista Magistratu, Piller Piotr, właść. składu mebli. Salamander Tomasz, kupiec, Seiden Mojżesz, właść. składowni tytoniu, Dawiszek Wacław, dyrektor browaru, Dr. Halban Alfred, profesor Uniwersytetu.

— **O magazyny amunicji.** D. O. K. przystępuje w najbliższym czasie do przeniesienia magazynów amunicyjnych z Kleparowa do Hołoska. Ze względu na zbliżającą się porę zimową i dobro mieszkańców Lwowa, ustawicznie zagrożonych bliskością tych magazynów, byłoby rzeczą pożądaną, aby powołane czynniki miejskie i obywatelskie prace władz wojskowych, leżące w interesie publicznym, przyspieszały, ułatwiały i popierały.

— (t) **Zamach morderczy na lwowskiego chirurga.** Dr. Ludwik Litwinowicz, syn lwowskiego przemysłowca, b. asystent śp. dra Rydygiera, a obecnie znanego również we Lwowie prof. uniwersytetu dra Jedlicźki w Pradze, padł onegdaj ofiarą zamachu morderczego. Sprawczynią tego jest M. Opryskówna, żona kapitana przebywającego obecnie w Rosji. Z niewiadomego dotychczas powodu strzeliła ona kilkakrotnie z rewolweru do dra Litwinowicza, raniąc go ciężko. — Rannego poddano natychmiastowej operacji, która udała się pomyślnie, tak, że jest możliwość utrzymania go przy życiu. Opryskównę aresztowano i zamknięto w więzieniu Sądu karnego w Pradze.

— (t) **Śmierć opryszka z ręki posterunkowego.** Na festynie strażackim, odbywającym się w restauracji ogrodowej N. Maliny w Zboiskach, wszczął bawiący tam a już mocno podchmielony Jan Czerneńko wraz z swym towarzyszem, którego nazwiska dotąd nieustalono, kolosalną awanturę. Upomniany przez przybyłego na wezwanie właściciela restauracji, posterunkowego III. kom. pol. Jana Jagiełłę, awanturnik rzucił się na niego i począł walić go jakimś tępem narzędziem po głowie i twarzy. Posterunkowy w obronie swego życia zmuszony był wyciągnąć bagnet, którym pchnął napastnika w okolicę prawego boku. — Skutkiem uderzenia nastąpił silny krwotok wewnętrzny tak, że Czerneńko przewieziony na komisarjat III pol. w czasie przesłuchania zmarł.

— (t) **Samobójstwo pod oknem narzeczonej** usiłował popełnić wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, Tadeusz Imach, plutonowy 14 pułku ułanów jazłowieckich. Imach przed dwoma tygodniami wyjechał wraz z pułkiem na ćwiczenia, a gdy teraz przysłany służbowo, dowiedział się, że narzeczona jego Helena Z., zam. przy ul. Pijarów l. 38, zaręczyła się podczas jego nieobecności z innym. zrozpaczony tem — postanowił rozstać się z życiem. W stanie bardzo groźnym odwieziono go, po prowizorycznem zaopatrzeniu rany przez lekarza dyżurnego, do sanatorjum Czerw. Krzyża do szpitala garnizonowego.

Z całej Polski.

— **Przeniesienie wojewody.** Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił ze stanowiska wojewody w Łodzi p. Rembowskiego i mianował go wojewodą w Białymstoku.

— **Bank Polski kupuje złoto.** Bank Polski nabył zagranicą złoża za z górą 2,000.000 zł. pol. Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego do emitowanych banknotów wynosi według bilansu Banku na dzień 10 b. m. 80.48%. (Pat.)

— **Nagła śmierć podczas matchu.** Podczas matchu Sparta—Cracovii zmarł nagle 15 b. m. w Krakowie lekarz dentysta dr. Steinberg.

— **Samobójstwo w Krakowie** popełnił przemysłowiec tamtejszy dr. Feliks Lesiecki z powodu zatargów rodzinnych.

— **Przyjmowanie prywatystów do gimnazjów państwowych.** Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie uchylające w lwowskim i krakowskim okręgu naukowym zasadniczo możność przyjmowania do gimnazjów państwowych uczniów i uczenic prywatnych, jako też hospitantek. Wyjątkowo kuratorje dopuszczać mogą do zdawania egzaminów uczniów, którzy ze względu na pewne wady organizmu lub na stan zdrowia, zagrażający innym uczniom, nie mogą uczęszczać do gimnazjów państw. jako uczniowie zwyczajni. Odnośne prośby z włączeniem świadectwa lekarza okręgowego, wnoszone za pośrednictwem dyrekcji gimn. załatwiają kuratorje. W wyjątkowych wypadkach mogą kuratorje zezwalać na studja uczenicom, jednakże bez prawa uczęszczania na lekcje.

Ministerstwo uchyliło też możność przyjmowania do gimnazjśw państw. uczenic w charakterze hospitantek. Jednakże mogą ukończyć studja te hospitantki, które rozpoczęły już naukę.

— **Bandyci** zamordowali w Lubieniu pod Białymstokiem właściciela tajnej gorzelni Schwarzkopfa, jego żonę, 4 dzieci i służącego. Przypadkowo natrafiono na ślad morderców i uwięziono drożnika kolejowego, u którego znaleziono scyzoryk, pochodzący z rabunku. Drożnik zeznał, że był jednym z uczestników napadu, których było 5.

— **Emigracja polska w Brazylji.** Dyrektor państw. urzędu emigracyjnego w Warszawie p. Gawroński, wyjechał do Brazylji, celem zbadania warunków, w jakich żyją tam emigranci polscy.

— **Wypłaty pensji kawalerom orderu „Virtuti militari"** rozpoczęła już wypłacać kasa skarbowa w Warszawie.

— **Ludność m. Łodzi.** Według danych wydziału statystycznego, ludność miasta w pierwszym kwartale b. r. powiększyła się o 2.573 osoby. W pierwszym kwartale b. r. ludność Łodzi wynosiła 517.552 osób, zaś w pierwszym kwartale r. ubiegłego było w Łodzi 501.850 mieszkańców. (AW.)

— **Cena obiadów urzędowych** w Warszawie wynosi 70 gr. a t. zw. obiadów klubowych 1·50 zł.

— **Piekarze warszawscy** zażądali 16 bm. w minist. spraw wewn. zatwierdzenia nowego cennika, podwyższającego cenę chleba, motywując to podwyższeniem ceny mąki. Naczelnik wydziału p. Strzelecki po pertraktacjach z piekarzami odmówił uznania nowej kalkulacji, uważając ją za zupełnie nieuzasadnioną. — U nas we Lwowie niestety zgodzono się na podwyżkę ceny chleba!

Z całego świata.

— **Zniesienie przymusu paszportowego i w** Czeska liga związku narodów doręczyła Unji związków lig narodowych wniosek domagający się utworzenia konwencji państwowej mającej na celu zniesienia przymusu paszportowego i wizowego. W tym celu odbyć się ma konferencja państw pod ochroną związku narodów.

— **Wróżka rosyjska zamordowała przeszło 20 kobiet i dzieci.** Sąd karny w Moskwie skazał na karę śmierci Anastazję Permjakową, która ze zwierzęcenia zamordowała przeszło 20 kobiet i dzieci, wyłącznie tylko z chęci mordu. Przedtem utworzyła w Permie bandę rabusiów, która pod jej przewodem dokonała mnóstwo napadów bandyckich. Następnie osiadła w Permie jako wróżka i zwabiała do siebie kobiety i dzieci, które znikały w sposób tajemniczy. Udowodniono jej mnóstwo morderstw. Podczas rewizji znaleziono w jej mieszkaniu 10 małych siekierek, rewolwer i noże, któremi mordowała swoje ofiary.

— **Badanie raka.** Austrjackie towarzystwo dla zwalczania raka urządza we Wiedniu od 10 do 13. października br. konferencje specjalistów, na których omawiane będą najnowsze zdobycze w tym kierunku a na ćwiczeniach seminaryjnych, które odbędą się między 14 a 17 października demonstrowane będą wyniki praktyczne.

— **Napad rabunkowy w pociągu warszawsko-pruskim.** Z Ołomuńca donoszą 16 b. m.: Dziś w nocy w pociągu posp. Warszawa—Praga w pobliżu Ołomuńca zdarzył się niesłychany napad rabunkowy. Elegancki młodzieniec, liczący lat około 24, wsiadł do przedziału wagonów sypialnych, w którym znajdował się kupiec warwszawski Schönbrunn z małżonką. Schönbrunn spał a żona jego zbudzona otwarciem drzwi zawołało, czego przybysz sobie życzy. Tenże odowiedział grzecznie: Kontrola — i znikł. Schönbrunnowa zbudziła męża, który zbadał zawartość ubrania i przekonał się, że mu zabrano 8.000 dolarów, cały pakiet banknotów złotowych i kosztowności. Kupiec zaalarmował zaraz personal pociągowy, poczem zarządzono poszukiwania, które pozostały jednak bez skutku.

— **Propaganda sowiecka w Styrji i w Niemczech.** Z Gracu donoszą 12 bm.: Na dworcu tutejszym w magazynie, w którym podróżni oddają swoje pakunki do przechowania znaleziono 8 tysięcy sztuk odezw komunistycznych w języku chorwackim. Wysłano je z Wiednia. Odezwy te pochodzenia sowieckiego wystosowane były do chłopów i robotników chorwackich i wzywały do najostrzejszej walki z burżuazją i kapitałem.

Z Lipska donoszą 13 bm.: Za kradzież broni w wojskowym składzie broni w Poczdamie skazano kilkanaście osób na ciężkie więzienie od 3 do 7 lat. Większą część podsądnych skazano za zdradę stanu, za posiadanie składu broni, za kradzież wojskową, za przekupstwo i paserstwo. W uzasadnieniu wyroku wywodził prezydent senatu, iż stwierdzono, że partja komunistyczna zamierzała gwałtem wywrócić konstytucję celem utworzenia republiki sowieckiej. Po zaprowadzeniu stanu wyjątkowego utworzono tajną służbę kurjerów i poczyniono starania o zdobycie broszur. Jeden z podsądnych na rozkaz partji komunistycznej założył skład broni, do którego zwożono skradzioną w Poczdamie broń. Zamordowano fryzjera Rauscha, który doniósł władzy o tym składzie. Wyrok na Rauscha wydała „czeka". Zakupioną przez partję broń rozdano członkom, których uznano za uzdolnionych do „czynnej akcji".

— **Wylewy w północnych Włoszech.** Z Medjolanu donoszą 14 bm.: W okolicy Lago Maggiore i Lago di Varese nastąpiły po długich deszczach wylewy. Zalane m. Varesi i wiele wsi. Także i miasto Stresa na jeziorze Lago Maggiore stoi pod wodą. Szkody bardzo znacze. Do miejscowości nawiedzonych katastrofą wysłano żywność. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna przerwana.

— **Oberwanie się chmur i wylewy** wyrządziły w ostatnich dniach ogromne szkody w północnych Niemczech, Saksonji i Bawarji.

— **Wielka katastrofa kolejowa w pobliżu Lizbony.** w pobliżu Lizbony zderzyły się dwa pociągi pospieszne, idące z Bordeaux do Madrytu. Wszystkie wagony rozbite. 18 osób zabitych, kilkadziesiąt rannych.

— **Kongres prawa międzynarodowego we Wiedniu.** We czwartek odbędzie się tu otwarcie kongresu prawa międzynarodowego, przy udziale delegatów wszystkich krajów. Ostatnio zgłosiła udział Japonja. (AW.)

Wpisy do szkoły przemysłowo - dokształcającej im. Staszica, oddziału budowlanego, odbędą się w dniach: 1, 3 i 5 września od godz. 4—7. zaś oddziału mechanicznego w dniach: 2, 4 i 6 września od godz. 5—8. Uczniowie zgłaszający się do kl. I. mają przedłożyć świadectwo ukończenia przynajmniej 4 kl. szkoły powszechnej oraz umowę praktyki z majstrem, inni zaś tylko świadectwo z poprzedniej klasy.

Szakale w ludzkiem ciele.

Z IZBY SĄDOWEJ.

Wczoraj rozpoczęła się przed trybunałem orzekającym we Lwowie rozprawa karna, której treść wstrząsać musi do głębi nawet stępione psychozą wojny instynktami ludzkiemi. 4-ry zwyrodniałe indywidua, nie chcąc chwycić się pracy, zakradły się nocą do zamkniętych grobowców, kaplic cmentarnych i rabowały kosztowności z rąk zmarłych już dawno osób, z kaplic zaś kradły przyrządy liturgiczne. Zamieszkali oni wszyscy w Wiszence małej, pod Żółkwią, mianowicie Szczepan Kurnicki, majster stolarski, Aleksander Makohon, zarobnik, Jan Gałas, czeladnik kowalski i Dmytro Kozel, zarobnik. Barbarzyńskie swe rzemiosło rozpoczęli w listopadzie ubiegłego roku w Wiszence małej, gdzie znajduje się grobowiec rodziny śp. Starków. Dostawszy się do wnętrza grobowca ściągnęli z rąk nieboszczyków dwie obrączki złote, które następnie sprzedali Wolfowi Halpernowi za 1,900,000 mp. Z Wiszenki udali się do Tomaszowa i Lubaczowa, gdzie plądrowali w grobowcach nieznanych osób. potem w Horyniu zbeszcześcili grobowce śp. Poninskich. Było tu 13 trumien, rozbili 3 trumny. a nie znalazłszy tu żadnych kosztowności, rozbili kaplicę cmentarną na grobowcu i skradli z ołtarza przyrządy liturgiczne. Przypomniawszy sobie, że grobowiec w Wiszence miał jeszcze drugą przegrodę powrócili tam i wybili otwór do niej. Gdy się jednak przekonali, że są tam spróchniałe trumny, odeszli. Teraz udali się na wyprawę do grobowca śp. Korytowskich w Narolu, potem do grobowca rodziny śp. Weissmanów-Dawidowskich w Skarżyskach i do kaplicy, którą obrabowali. Ponieważ wyprawy powyższe nie dały im obfitego łupu, zakradli się nocą do kościoła w Ulicku Seredkiewicz i zrabowali złoty kielich mszalny, cztery ornaty, puszkę z tabernaculum, obrusy itp., przyczem wylali na podłogę św. oleje, oderwali od krzyża procesyjnego figurę Chrystusa. W czasie wypraw była owa szajka szakali uzbrojona w karabiny i przygotowana na obronę w razie pościgu.

Obok powyższych zasiadły na ławie oskarżonych jeszcze 3 osoby, a to Michał Tkaczuk, pomocnik młynarski, Mikołaj Pawliszyn, dozorca domu we Lwowie i Piotr Parobij majster kowalski w Wiszence, którzy nabywali i ukrywali przyrządy liturgiczne. Części złote zostały zgruchotane przez zbrodniarzy, stopione i sprzedane, niektóre przedmioty, któreby wyglądem swym zdradziły sprawców, spalono, wreszcie obrusy, ornaty itp. popruto i przerobiono.

W śledztwie wszyscy czterej rabusie przyznali się do winy ze szczegółami, na rozprawie się nie przyznają, a osk. Kurnicki udaje warjata, trzęsie się ustawicznie, żegna się i modli.

Dziś w południe zapaść ma wyrok.

Komunikaty.

Międzynarodowy spis czasopism. Największe na świecie biuro ogłoszeń p. f. Rudolf Mosse wydaje w roku bieżącym katalog czasopism całego świata. Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej w Warszawie, które mając jeneralną reprezentację f. Rudolf Mosse na Polskę, objęło redakcję działu polskiego, zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich pism polskich codziennych i fachowych, o ile możliwe szybkie przesłanie pod adresem Towarzystwem (ul. Marszałkowska 124) numerów okazowych oraz dokładnych danych, dotyczących cen ogłoszeń i nakładu. 6967

Sprawy urzędnicze.

Dodatek na mieszkanie - prowokacją.

Przed kilku dniami podaliśmy tabelę dodatków na mieszkanie Cyfry były tak wymowne, że nie potrzebowaliśmy dodawać komentarzy. Obecnie stowarzyszenie urzędników w Krakowie, nadesłało nam list, w którym udowadnia, że „rozporządzenie to jest formalnie błędne, niemoralne, krzywdzące i rozbrajająco humorystyczne. Formalnie błędne, bo nie podawało początkowo ile procent mają otrzymać grupy rodzinne od VIII—XII st. sł. (wyjaśniono to osobnem rozporządzeniem gdyż teraz nawet rozporzadzenia wymagają nowel). Niemoralne, bo zaciera różnicę między płacą a jałmużną; równopracujący urzędnicy w VIII. st. sł. otrzymują z rodziną 5 zł. kawaler 90 groszy dodatku, krzywdzące, bo 1) równo traktuje świeżo przyjętego gońca w XVI i starego urzędnika w VIII st. sł.; 2) ustala aż 3 mnożniki procentowe 5, 10, 15 prc przez co **wybitnie sfaworyzowano najwyższe grupy uposażeniowe**; różniczkowanie niczem nieuzasadnione; 3) rozpiętość między VIII a V-tym st. sł. wynosi na 1. czerwca 1924 8·8 podczas gdy nawet w nieboszczce Austrji wynosiła tylko 1·6. Rozporządzenie to jest wreszcie wysoce humorystyczne, boć przecież trudno inaczej nazwać rozporządzenie przyznające urzędnikowi VIII st. sł. w Warszawie 90 gr., w Krakowie 80 gr., a 4-tej klasie miejscowości 40 gr. miesięcznie na mieszkanie! Rozporządzenie to, rozgoryczony świat urzędniczy uważa poprostu na prowokację, najenergiczniej przeciw niemu protestuje i wyraża ubolewanie, że podobne absurdy wogóle ujrzały światło dzienne".

Od siebie dodajemy, że popełnienie głupstwa zdarzyć się może nawet człowiekowi bardzo rozumnemu; z chwilą jednak, gdy mądry się spostrzeże, nie wstydzi się przyznać do omyłki i błąd poprawić.

Zapiski.

Literatura senzacyjna. Ktoś raz nazwał powieść senzacyjną „literaturą stosowaną". Określenie bardzo słuszne. jeśli weźmiemy pod uwagę utwory tego rodzaju naprawdę literackie; przy wszystkich bowiem zaletach artystycznych, służą one przedewszystkiem rozrywce. W Polsce powieści senzacyjnych mamy bardzo niewiele. Istniejących, przeważnie okropną polszczyzną i nieudolnie pisanych, nie mozna na ogół zaliczać do literatury i pod tym względem istnieje u nas ogromna luka, choć zapotrzebowanie na rzeczy senzacyjne i aktualne zawsze istniało i istnieje.

Z tem większą radością należy powitać nowy miesięcznik p. t. TORPEDA, który na wzór zagranicznych magazynów powieściowych, przynosi lekturę ciekawą, senzacyjną i aktualną. Pierwszy numer tego czasopisma zawiera dłuższą, ogromnie ciekawą powieść p. t. „Klub czarnej gwiazdy", emocjonującą nowelę Owego: „Studnia i wahadło" i kilka drobnych, doskonałych nowel, opowieści i artykułów aktualnych. Niska cena (1.50) przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia „Torpedy". (Nakład Spółki Akc. Wydawn. we Lwowie).

„Wiadomości Urzędowe" z dodatkiem „Informator Handlowo-Przemysłowy" Nr. 13 opuścił już prasę. Urozmaicona treść z różnych dziedzin życia społecznego, aktualna ilustracja i niska cena prenumeraty (rocznie 6 zł.) jednają coraz to nowych czytelników. Numery okazowe darmo i opłatnie wysyła Administracja „Wiadomości Urzędowych" K. U. O. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 8.

„Myśl Wolna" organ Stow. Wolnomyślicieli Polskich (Nr. 8) zawiera treść następującą: List otwarty Zarządu S. W. P.. J. Landau: Niewygłoszona mowa w Sejmie, J. Baudoin de Courtenay: Rehabilitacja psubrata i sukinsyna, Detribus impostoribus 1598, J. Zawada: Esperanło a Myśl Wolna, Kącik polemiczny, Echa wiecu: Mowa po ła S. Kozickiego, Ze spraw bieżących, Odpowiedzi redakcji. Adres administracji: Warszawa, Królewska 16. Cena egzempl. 45 gr.

33-ci Nr. „Bluszczu". Szereg cennych utworów rozpoczyna poemat I. K. Iłłakowiczówny pt. „Niewolnica" pełen głębi i fascynujący utajoną w nim siłą. „Soliloqia" poemat prozą p. Grossek Koryckiej, jest obok piękności literackich rodzajem studjum, wnikającego n esłychanie głęboko w treść ludzkiej psyche. Rozprawa literacka o Verhaerenie tejże autorki ilustrowana bogato pięknemi przekładami utworów wielkiego poety i dalszy ciąg zajmującej powieści H. Ceysingerówny pt. „Drogami Duszy" oto bogaty dorobek jednego tylko numeru. W dziale praktycznym spotykamy bardzo mile napisane wskazówki o pokojowej hodowli kwiatów. Pani Elżbiety rady doświadczone w sprawie gotowania na maszynce. Do 33-go numeru dołączono p ócz zwykłego arkusza mód i robót, arkusz krojów.

„Architekta". Zeszyt 3-ci zawiera dalszy ciąg historji Zamku Warszawskiego, historję odbudowy zamku ks. Wiśniowieckich w Zbarażu, korespondencję z Lublina, wiadomości o udziale Polski w wystawie paryskiej 1925, o ruchu budowlanym w Wileńskiem, wreszcie bilans historji architektury w Polsce, pióra p. N. Pajzderskiego. Na tablicach sala „marmurowa" w Zamku Warszawskim i Projekt Dra Szyszko-Bohusza na kościół Boskiej Opatrzności i dom XX Misjonarzy we Lwowie.

—x—

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 18. sierpnia.

+ **Rozporządzenie o lichwie pieniężnej.** W Nr. 70 „Dziennika Ustaw" z 14 sierpnia r. b. wydrukowane zostało rozporządzenie ministra skarbu i ministra sprawiedliwości o lichwie pieniężnej. którego mocą przedsiębiorstwa bankowe obowiązane są so miesiąca przedstawić wykazy najwyższych procentów, prowizji oraz wynagrodzenia pobieranego tytułem zwrotu własnych kosztów przy dyskoncie weksli, od kont debetowych rachunku bieżącego, od rachunków debetowych otwartego kredytu, od pożyczek terminowych gwarancji z tytułu eksportu, gwarancji w formie indosu na wekslu i innych, od zaświadczeń walutowych, inkasa, zleceń giełdowych i za wydawanie akredytyw. Przy czynnościach kredytowych korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 24½ w stosunku rocznym. zwrot zaś własnych kosztów aż do odwołania nie może przekraczać 12½ w stosunku rocznym.

Umowy zawarte przed 1 lipca r. b. a przewidujące wyższe korzyści, ulegają wykonaniu w ten sposób, iż korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu płatności, nie przekraczającej 3-ch miesięcy od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia. (A. W.)

GIEŁDA LWOWSKA.

Z ackji niekotowanych, silne i poszukiwane na wczorajszej przedgiełdzie Jaworzno 32.50. Gazy zachodnie 6.05, Gazy wschodnie 25.5z, Lignosa 32.50, Unja Juty 6.50 oraz Lesienice 3.35 inne słabsze przy dużej podaży. Z akcji kotowanych szczególnie zwyżkowały arbitrażowe t. j. Zieleniewski 17.50. Siersza górn. 8.90. Rakszawa 5.50, zaś inne pod koniec giełdy obniżyły się t. j Chodorów z 9.80 na 9.45, Browary z 14.00 na 13 25. Cegielski z 1.25 na 1.18. Tendencja bardzo silna przy równoczesnej realizacji,

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 1.04, 1.03; Pokred 0.16, 0.15; Przemysłowy 0.70, 0.72, 0.73; Z. B. K. 0.23, 0.24½ Browary 13.75, 13.50, 13.60, 14.00, 13.25; Chodorów 9.70. 9.75, 9.65, 9.60, 9.80, 9.65, 9.78, 9.60, 9.50, 9.45; Chybie 15.00; Cegielski 1.20. 1.130, 1.18; Gafota 0.23; Nafta 0.70, 0.71; Rakszawa 5.45. 5.50, 5.60. 5.65, 5.40; Siersza elektr. 0.45, 0.42, Siersza górnicza 8.90, 8.75, 8.80, 8.85; Tesp 8.75. 8.50, 8.62 i pół; Zieleniewski 17.50, 17.25. 17.50, 17.30, Ćmielów 1.22, 1.25. 1.30; Karpalit 2.15. 2.10; Lokomotywy 1.15; Nitrat 0.50; Olkusz 5.65. 5.50; Parowozy 0.70, 0.72.

Niekotowane: Azot 4.75; Bank Ziemian (1000 100) 0.09, 0.10. 0.11; Brugger 1.05: Czechowice 0.40; Czempińska huta 0.30; Elektrownia nad Sanem 0.26, 0.25.75, 0.25.50: Gazy wschodnie 25.00, 24.75, 25.25, 25.50; Gazy zachodnie 5.80, 6.05, 6.00, 5.98, 5.97. 5.99; Gazociągi 0.40; Gazolina 2.40. 2.30 2.25, 2.20; Hurtownia kol. 0.75; Jaworzno (100) 31.00, (25) 32.00. 32.50, 32.25, (drobne) 35.00, 35.50; Lignosa 32.00, 32.50; Len 1.15, 1.14, 1.15; Lesienice 3.40. 3.35; Olkusz 1.20; Schön 140; Unja Juta 6.00; Węglówki 0.06, 0.05½, 0.05.25.

• • •

Obroty prywatne po za giełdą były wczoraj średnie.

Dolary ameryk. 5.19½ do 5.20; dolary kanad. 4.93 do 4.93½; korony czeskie 0.15½ do 0.15 3/4; leje 0.02¼ do 0.02½; franki franc. 0.29½ do 0.30; franki szwajc. 0.97 do 0.98; funty szterl. 23.50 do 23.60; ruble a 500 i a 100 za 100 tys. 50 do 52 zł., drobne za 100 tys. 25 do 26 zł., niemeickie tys. stare za sto tys. 5 do 5½ zł.

Złoto: 20 kor. 21.80 do 22.00; 20 frank. 20.50 do 20.80; 20 mark. 23.80 do 24.00; 10 rubli 25.80 do 26.00 gr.

Srebro: kor. austr. 0.41½ do 0.42; 5 kor. austr. 2.10 do 2.12; guldeny austr. 1.05 do 1.06: ruble 1.80 do 1.85; kopiejki za rubel 0.80 do 0.85 gr.

+ **Ceny zboża.** Na giełdzie transakcji nie było. Ceny szacunkowe: Pszenica 23 do 24, żyto 13 do 13.75, jęczmień brow. 13.50 do 14.50, jęczmień past. 11 do 12, owies 13.50 do 14.50.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Przemysłowy 0.72, Małopolski 0,00, Zw. Sp. Zarobkowych 8,50, Ziemski Kred. 0,25. Powszechny Kredyt. 0,00. Komercjalny 0,00. Tohan 0,00. Pharma 0,00. Impex 0,00. Rolniccy 0,00, Ćmielów 1,30, Zieleniewski 18.50, Cegielski 1.30, Parowozy 0 79, Trzeb. żelazo 1.30 Górka 30 00. Siersza górn. 8,90, Siersza elektr. 0,36, Tepege 5 00, Nafta 0.74, Pokucie 0,70, Krakus 0,00, Chodorów 9,80, Strug 0,00, Niemojowski 0 00, Piaseccy 0,00 Jaworzno dr. 34,00 (00) — 00,00, 00;00, Lokomotywy 1,05, Len 1,05, Nafta w Kr. 0,00, Azot 0,00, Węglówki 0,00, Glob 0,00, Nobel 3,00. Gazy wsch. 00,00 Gazy zachodnie 0,00, Chybie 14,00, Żegluga 0,00, Trzebinia mydło 00,00, Azot 0·00. Synd. koszyk 0,17, Pocisk 0,00. Tendencja zwyżkowa (A. W.).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 0,00, B. dla Handlu i przem 2,10, B. Kredytowy warsz.0,55, B. Handlowy warsz. 9,90. Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,70, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,70, B. Zw. Sp. Zarob. 8,00, B. Zachodni 3,05, B. Zw. Ziemian 0,00, Cerata 0,00, Tespy 8,50, Kijewski 0,41, Puls 0,00, Welt 0,00 Wilt 0,00, Elektryczność 2,50, Pol. tow. elektr. 0,26, Chodorów 9,40, Czersk 1,20, Częstocice 4,30, Gosławice 3,40 Michałów 1,05, Cukier 7,30, Węgiel 8,60. Pol. Nafta 0.85 Brugger 0,00, Nobel 2,90. Cegielski 0,00, Modrzejów V. 10,40, V-0,00, Norblin 1,05, Ostrowieckie 12,50, Parowozy 0,72 Pocisk 2,70, Rohn 0 em 0,00, Starachowice 4 65, Ursus 4,75, Zieleniewski 18,00. Zawiercie 45,00, Żyrardów 58,00 Borkowski 2,20, Syndykat Rol. 0,00 Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 1,15, Haberbusch 8,45, Spiess 0,00, Siła Światło 0,00, Firley 0,70, Łazy 0,25, Drzewo 0 00, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,00, Belpol 0,00, Hurt 0 00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 0 00 Rudzki 2,50, 0,00, Konopie 1,00, Strem 00,00 Zgierz 4,75. Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0.00. Orthwein, 0,00, Klucze 0,00, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2 75, Zach tow. 0,00, Korek 0,00, Majewski 00·00, Brovn Bover 0.00, Zj. Fabr. Masz. 0·00. — Tendencja mocniejsza. (AW)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 105.63—105,63 Złoty 105,87—105 87 N. Jork 5,5300-0,0000 Londyn 25,17. Paryż 00,00-00,00 Szwajcarja 00 00-0 0,00, Niemcy 000,000-000.000, Włochy 00,00-00,00 (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 190	Lwów 18 sierpnia	Warszawa 18 sierpnia	Zurych 18 sierpnia
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	102,3/8
1 funt ang.	—	23·50	24·05
100 frs franc.	—	29 25	29·70
100 fr. szwaj.	—	98·10	100·00
100 frc. belg.	—	00·00	27·60
100 K czesk.	—·—	15 47½	15·85
100 K węg.	—	0,00	0·6950
100000 k aust	—	7·32½	7·4
100 M niem.	—	00000	1·26
1 Dolar am.	—	5·18½	5·29
100 Lir wł.	0·00—0·00	23·42½	23·85
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·40
100 guld. hol.	—	202·95	207·50
100 K norw.	—	—·—	74 1/8
100 K duńsk.	—	— —	86·3/8
100 K szw.	—	000·00	146·65
Hiszpanja	—		00·00
Belgrad			6·60
Pożycz. złota		6·70	
Poż. dolar.		0·00	
Bony złote		0·83	
Miljonówka		0·00	
		(AW)	(AW)

—oo—

Uprowadzenie 26-letniej kobiety ze Lwowa.

Pisma wiedeńskie donoszą: D. 14 b. m. kupiec lwowski p. T. zawiadomił policję tutejszą, iż jego 26-letnia żona Helena 2 bm. uprowadzoną została przez 35-letniego kupca lwowskiego Józefa Walentego H. i że para ta zamierza wyjechać do Paryża. Tego samego jeszcze dnia w jednym z tutejszych hoteli zastano H. i panią T. Aresztowany H. podał, iż panią T. zna już od 3 lat i że postanowili wspólnie wyjechać ze Lwowa. Dawno to już było postanowionem. Pani T. zapewniała, że nie została uprowadzona, lecz z własnej chęci opuściła Lwów. H jest żonatym, od r. 1917 nie żyje jednak z żoną. Pani T. (Niemka) oświadczyła, iż byłaby opuściła Lwów nawet w tym wypadku, gdyby jej H. nie był zabrał ze sobą. Pani T. stanowczo do męża wrócić nie chciała i dlatego oddała ją policja bratu, we Wiedniu stale zamieszkałemu. Kupiec lwowski H, u którego znaleziono rewolwer, oddany został do sądu karnego za uprowadzenie. „Neues Wiener Journal" historję o tem uprowadzeniu podaje pod tytułem sensacyjnym: „Piękna Helena z Polski".

Listy ze Zbaraża.

Stosunki policyjne w Zbarażu.

Sąsiedztwo z granicą bolszewicką zaczęło nam od kilku tygodni silnie we znaki się dawać. Przeżywamy obecnie okres niepokojów i coraz to nowych pogłosek o mordach i rabunkach po wsiach położonych między miastem naszem a granicą od bolszewii. Mieszkańcy powiatu nie ochłonęli jeszcze po zamordowaniu 2 posterunkowych p. p. o czem przed kilku dniami szczegółowo pisałem i dają wiarę plotkom, które na szczęście okazują się fałszywe, niemniej jednak świadczą one o wzburzeniu umysłów i niespokojnym nastroju mieszkańców powiatu. Częste są u nas obecnie wypadki, że z okolicznych lasów wychodzą uzbrojeni bandyci i ograbiają przejeżdżających kupców i włościan doszczętnie a kradzież i włamania w mieście samem są na porządku dziennym.

Stan ten anormalny trwa już od kilku tygodni i dotychczas nie zdołano ująć ani jednego złoczyńcy. Za mało mamy policji a ta, która jest mało posiada wyszkolenia i w dodatku zmienia się tak często, że nim zapozna się z powiatem już zostaje przeniesioną.

Wśród takich stosunków wywołuje u nas niesmak i narzekania to pilne i punktualne śledzenie policji za drobnostkami takiemi, jak za zamykaniem sklepów z uderzeniem wyznaczonej przez władzę godziny, za wprowadzeniem na targowicę bydło z przedawnioną datą na paszporcie i t. d.

Do podtrzymania tych powszechnych u nas narzekań poczynił się obecnie następujący charakterystyczny i niezwykły wypadek:

W gminie Kobyla odległej od Zbaraża o 22 km. są współwłaścicielami niewielkiego folwarku dwaj bracia pp. Smarzewscy, ludzie szanowni, spokojni i powszechnie znani jako gorliwi patrjoci polscy. Jeden z nich stał nawet na czele prowizorycznego rządu w mieście naszem bezpośrednio po ustąpieniu ukraińców i obaj musieli podczas inwazji ukraińskiej ukrywać się jako podejrzani o zbyt silne uczucia patrjotyczne dla Polski. Przeciw nim wpłynęło obecnie do sądu w Zbarażu doniesienie karne ekspozytury policji państw. w Kobyli że wraz z naczelnikiem gminy Łuciem Kotykiem i kilku chłopami buntują się przeciw Państwu i w mieszkaniu pp. Smarzewskich wygadują na Rząd Polski, na wysokość podatków i obelżywie wyrażają się o urzędach, władzach wojsku i t. p. Donosząca ekspozytura uważała ponadto za konieczne dla bezpieczeństwa Państwa przyaresztować naczelnika gminy Łucia Kotyka i włościanina Mykietę Kusega. Dotychczasowe rozprawy wykazały bezpodstawność doniesienia i świadkowie jednogłośnie zeznali, że nigdy w mieszkaniu pp. Smarzewskich nie padły słowa przeciw Państwu Polskiemu. Ponieważ z treści doniesienia jak z zeznań świadków wynika, że o tem wszystkiem dowiedziała się policja przez **podsłuchiwanie** pod oknami domu p. Smarzewskiego — dlatego zaofiarował p. S. dowód, że jest wogóle fizyczną niemożliwością słyszeć rozmowy prowadzone w mieszkaniu jego, stojąc za domem a to ze względu na grubość muru, wysokość okna i odległość po słuchującego od otworu okiennego. Na polecenie prokuratury wypuszczono) też aresztowanych na wolną stopę. Ciekawą tę sprawę prowadzi sędzia Kret a oskarżonych broni ad okat Dr. Goldberg. Dla przesłuchania jeszcze jednego świadka odroczono rozprawę na dzień 3 wrześ nia br. i w tym dniu nastąpi zapewnie zamknięcie postępowania i ogłoszenie wyroku.

Można sobie przedstawić jakie wrażenie wywołują w mieście naszem tego rodzaju rozprawy sądowe przy równoczesnym akompaniamencie coraz to nowych wiadomości o bezkarnych występach bandytów i dokonanych przez nich rabunkach, kradzieżach i t. p. **Inż. G.**

Sport.

Piłka nożna.

Lwów-Warszawa 2:1 (2:0).

Pierwsze zawody międzymiastowe o puhar „Wieku Nowego", zakończyły się nieznacz em zwycięstwem Lwowian.

Przed zawodami po sfotografowaniu obu drużyn, odbyła się uroczystość wręczenia puha u przez fundatora p. redaktora Laskownickiego związkom piłki nożnej, które od tej chwili mają walczyć o puhar na podobnych warunkach, jak już od wielu lat odbywają się zawody pomiędzy Krakowem a Lwowem o puhar Żeleńskiego.

Przed sędzią p. Obrubańskim z Krakowa stają drużyny w następujących składach: **Lwów:** Winnicki (Czarni); Birnbach (Hasmonea). Olearczyk; Hanke, Kuchar (P.), Szneider (H); Müller (Cz.), Steuerman (H), Bacz, Garbień, Słonecki (P). **Warszawa:** Domański (Warszawianka); Suchorzewski, Bułanów (Polonia); Amirowicz (Legja), Loth I., Schmid (Pol.); Węglowski (Leg.), Loth II, Hamburger, Grabowski, Zantman (Pol.).

Już w pierwszych minutach gry zaznacza się silna przewaga Lwowa, która z małymi tylko przerwami trwała do końca zawodów. Po ładnej centrze Słoneckiego z rogu Steuermann w 8 minucie główką zdobywa pierwszy punkt dla Lwowa, przyjęty wielką burzą oklasków u publiczności. Chwilami walka toczy się zawzięta, Pogoń ciągle atakuje, ale i Warszawa często przeprowadza wypady, lokalizowane jednak najczęściej przez Kuchara, Olearczyka i Winnickiego. Obrońca Birnbach stwarza wiele niepewnych sytuacji, które muszą naprawiać jego towarzysze. W 19 minucie Garbień korzystając z wybiegu Domańskiego strzela drugą i ostatnią bramkę dla Lwowa. Wiele dalszych dogodnych pozycji dla Lwowa psuje zbyt egoistyczna gra napastników, którzy nawzajem się nierozumieją. Bramkę dla Warszawy strzela Loth II. w 15 minucie drugie połowy, wykorzystując niefortunny wybieg Winnickiego. Tak wynik utrzymuje się do końca zawodów.

Ocena gry i graczy: Lwów był daleko lepszym pod każdym względem od Warszawy, która rozporządzała bardzo słabą i niepewną obroną, jedynie Domański w bramce (w drugiej połowie) stanął na wysokości zadania, obroniwszy wiele pięknych strzałów, a że Warszawa uzyskała dla siebie zaszczytny wynik, zawdzięcza tenże swemu bramkarzowi w pierwszej linji. Techniką również Lwów przewyższał Warszawę, taktycznie natomiast obie drużyny były mniejwięcej równorzędne.

Najlepszą częścią drużyny Lwowa, była pomoc, w której na pierwszy plan wybijał się Wacek najlepszy na boisku i temu głównie Lwów zawdzięcza, że był stale w ofenzywie. Dzielnie sekundowali mu Hanke i Schneider. Winnicki i Olearczyk zadowolił, jedynie Birnbach był bardzo słabym i niepewnym, to samo można powiedzieć i o Baczu i Steuermanie w ataku. Najlepszym w napadzie Lwowa był Garbień i Müller. Słoneckim mało grano. Z Warszawy na czoło wysunął się Janek Loth, który doskonale prowadził swój napad i dobrze obdzielał piłkami swych towarzyszy, przez co napad był naprawdę niebezpieczny, a zarazem najlepszą częścią drużyny. Pomoc przeciętna, obrona jak wspomniałem słaba. Domański miał szczęśliwy dzień.

Sędzia p. Obrubański z Krakowa prowadził zawody wzorowo i jest on bezsprzecznie najlepszym sędzią, jakiego kiedykolwiek widzieliśmy we Lwowie.

Rogów 5:1 (2:1) dla Lwowa.

E. J.

Metal-Hakoah (Stanisławów) 3:1 (3:0).

Zawody o wejście do kl. C przyniosły zwycięstwo drużynie stojącej na wyższym poziomie technicznym. Gra obfitowała w wiele ładnych momentów. W H koahu bardzo słaba obrona i brak należytego zgrania się drużyny. Sędzia p. kpt Pichela dobry. (j)

Kresy (Tarnopol) — Sparta 4:1 (0:1).

Powyższa rozgrywka o wejście do kl. A. okręgu lwowskiego, przyniosła dwa cenne punkty Kresom, którzy wielką ambicją uzyskali wynik bardzo zaszczytny.

W Kresach wyróżniał się doskonały lewoskrzydłowy, który swoimi pięknymi ciągami na bramkę przyczynił się do ładnego zwycięstwa.

Sędzia p. Boder bardzo dobry. (j)

Biali — Pogoń (Stryj) 1:1 (1:1) w Stryju. Zawody o wejście do kl. A. Biali odnoszą niespodziewanie zaszczytny wynik i uzyskują 1 cenny punkt.

(j.) **Wyniki zagraniczne. Wiedeń.** Ostmark—Morawska Slavia 1:1 (1:1). Rapid—Hertha 5:2 (1:1).

Monachium. Amatorzy (Wiedeń) — Wacker 3:0.

Poznań. III. Obwód — Warta 2:1 (2:0).

Szopienice. Nemzeti (Budapeszt) — Roździeń 2:2 (1:1). Rogów 8:4 dla Nemzeti. Bardzo ładny wynik młodego klubu polskiego, nad świeżo upieczoną I.-klasową drużyną budapeszteńską.

ZWYCIĘSTWO POLSKIEJ DRUŻYNY NAD CZESKĄ.

Królewska Huta, 18 sierpnia. Dziś odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy miejscowemi Amatorami a czeską Spartą, które stanowiły clou sezonu. Pierwszoklasowa drużyna czeska poniosła klęskę w stosunku 4:2 (2:1), mimo że wykazywała zwykłą swą technikę i ładne kombinacje. Stosunek kornerów przechylił się na korzyść czeskich gości 9:4, do przerwy 5:2. Sędziował wzorowo red. Orwicz. 4.000 osób powitało zwycięską barwę polską entuzjastycznymi oklaskami. (Pat.)

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ WALK ZAPAŚNICZYCH.

Dwunasty dzień zapasów.

W niedzielę walczyły w dalszym ciągu wylosowane dwie pary a to: w pierwszej parze Griekis (Łotwa) i Roland (Danja), w drugiej (poraz drugi) Śpiewaczek (Czechosłowacja) i Rogenbaum (Niemcy.)

Pierwsze spotkanie po 10-minutowej, spokojnie, z dużą techniką z stron obu prowadzonej walce, między Griekisem a Rolandem pozostało bez rezultatu.

W drugiem spotkaniu (poraz drugi) Śpiewaczek, szampion Czechosłowacji, pokonuje po ciężko prowadzonej walce doskonale wymijającego niebezpieczne momenta Rogenbauma w 23 minucie chwytem „tour des tête".

Trzynasty dzień zapaśów.

W dniu wczorajszym do walki stanęli: murzyn Salwator Bambula (St. Ziedn.) z Śpiewaczkiem (Czechosłowacja) oraz Swatyna (Jugosławja) z Rolandem (Danja) (poraz drugi; czas trwania walki 46 minut).

Pierwsza walka w 35 minucie została przez jury przerwane z powodu brutalności Swatyny którego sędziowie ukarali grzywną 100 zł.

W drugiem spotkaniu walczy Salwator Bambula ze Śpiewaczkiem. Walka po 20 minutach została nierozstrzygniętą.

Na uwagę zasługuje arbiter p. Michniewicz, który swoją ruchliwością podczas wczorajszych zapasów niedopuścił do wykroczenia walczących za ramy obowiązujących przepisów. **J. H.**

—oo—

Bank naftowy Sp. akc.

Lwów, Sapiehy 3.

przyjmuje wpłaty 6960

na rachunek bieżący, oprocentowany na 12%.

PRZETARG

Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie następujących robót budowlanych:

1) Budowa domu mieszkalnego III. p. o pow. zabud. ca 1200 m² przy ul. Grodeckiej we Lwowie. Otwarcie ofert 5 **września 1924.**
2) Odbudowa budynku b. szpitala wojsk. na koszary w Żółkwi.
   Otwarcie ofert **30. sierpia 1924.**

Oferty należycie ostemplowane w kopertach zamkniętych, opatrzonych pieczęciami lakowemi i napisem: Oferta na... dla każdej roboty osobno, należy wnosić do Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów ul. Wałowa 16. III. p. w terminach wyżej podanych do godz. 12-ej w których to dniach nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferujących.
Bliższych informacji udziela Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów ul. Wałowa 16. III. p. 6962

Kier. Rej Inż. i Sap. Lwów. L. 3072/24.

Większe Polsko-Śląskie Przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje w środku miasta Lwowa

do wynajęcia odpowiedne ubikacje składowe i biurowe, celem założenia biura sprzedaży.

Oferty uproszone są pod znakiem „Śląskie przedsiębiorstwo przemysłowe“. 6964

Gips alabastrowy do celów dentystycznych
Gips do robót sztukatorskich.

(sprzedaż detailiczna) 6976

Tadeusz Czekoński,

Biuro handlowe dla sprzedaży materjałów budowlanych, we Lwowie, ul. Wałowa l. 11.

Okulary i cwikiery

najlepszych gatunków, w olbrzymim wyborze

poleca firma:

Leon Appel i Ska

Lwów, Legjonów l. 1. 1596

Tel. 458.

Młyńskie maszyny, kamienie, motory, turbiny, transmisje, pasy, gazę, cement, papę, prasy ze składu poleca - **„PILOT“ Lwów Batorego 4.**
6884

Kupno i sprzedaż.

Fortepian pierwszorzędnej marki, sprzedam okazyjnie. Gwarancja zapewniona. Kopernika 26. parter oficyny Skieniarski. 6941

Okulary, Lornetki najtaniej u firmy **Schall i Eichler Lwów pl. Marjacki** 7. pod kawiarnią de la Paix wejście przez bramę. 6896

Różne

Staruszek 70-letni dotknięty paraliżem, powrócił z Syberji, pozostaje bez środków do życia. Błaga o pomoc. Adres: Michał Łagosz Kleparowska Nr. 15, gdzie naocznie przekonać się można o rozpaczliwych stosunkach Sybiraka. 6959

Zawiadomienie.

Poznaj siebie. Kim jesteś? Kim być możesz? Charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. **SZYLLERA-SZKOLNIKA**, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swojego, lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler. żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny. Na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania. również horoskop ułożony przez słynne medjum Miss Evigny. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu 3 złotych. Jeżeli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy, koszta ogłoszeń, poczto e etc., wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoka. Osobiście przyjmuje 12—7 popoł. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika zaszczycone chwalebnymi protokołami naukowych towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 6971

Adres: Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25. pokój 14. — Telefon 506-09.

Nauka i wychowanie.

Przez Ministerstwo W. R. i O. P. Koncess. **Kursy handlowe Z Olszewskiego Kurkowa 38.** przyjmują WPISY na Kursy handlowe: 1 rocz. i 6 mies. Kurs specjal działów księgowości (t. zw. bankowy) Stenografja. Ilość miejsc ograniczona. Podręczniki z bibljoteki szkol. Godziny dla stron od 10 do 12-ej i 5 do 7-ej. 6894

Koncesjonowane Kursy Handlowe J. Hirschsprunga ul. Łyczakowska 34. przyjmują wpisy na kursy półroczne i jednoroczne. Stenografja i pisanie na maszynach. 6972

Posady i prace.

Panny uzdolnione znajdą umieszczenie w magazynie mód Wandy Karpińskiej pl. Kapitulny 8. 6956

Inserujcie się w „KURJERZE : : : : LWOWSKIM“

Akwizytorowie (ajenci)

do zbierania ogłoszeń na warunkach korzystnych poszukiwani.

Bliższa wiadomość w Administracji 6949 **„Kurjera Lwowskiego“** między g. 8 a 2 w poł. i 5 a 7 wieczorem.



WYSIEWKI HERBACIANE

z najlepszych gatunków herbat ceylońskich i chińskich poleca

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

Lwów, ul. Rutowskiego 3. 696

W połowie sierpnia br. ukaże się

„PRZEGLĄD MIERNICZY“

miesięcznik, poświęcony sprawom miernictwa polskiego, jedyne w Polsce pismo zawodowe. —

Prenumeratę, która z przesyłką wynosi 5 zł. kwartalnie, przyjmuje redakcja czasopisma za pośrednictwem P. K. O. konto czekowe Nr. 4376. Nr. pojedynczy 1 zł. 5 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Wspólna 33 m. 10, telef. 79 — 85. Dział reklam: telefon 167 — 90. 6963

Do P. T. Czytelników

„Kurjera Lwowskiego“

Pojedyncze numery „Kurjera Lwowskiego“ otrzymać można:

Ul. Akademicka 26. (trafika).
„ Batorego 20. „
„ Batorego 26. „
„ Błonna 4. „
„ Na Bajkach 27.
„ Na Bajkach, Antonów kjosk
„ Pl. Bernardyński 2. Nick agencja.
„ Czarneckiego 8. kjosk.
„ Czarneckiego 2. Wurst.
„ Fredry 6. kjosk.
„ Gródecka 10. kjosk.
„ Gródecka 77. „
„ Gródecka 41. „
róg Gródeckiej-Głowackiego Cichocki kjosk
Ul. Grunwaldzka 1. trafika.
„ Grunwaldzka 7. skl. spożywczy.
„ Halicka 16. Baral. trafika
„ Kazimierzowska 35. trafika.
„ Kazimierzowska 41. „
„ Kazimierzowska, kjosk.
„ Kętrzyńskiego 21. trafika.
róg Kopernika-Legjonów, kjosk.
Pl. Krakowski, kjosk.
„ Krakowski 3. kjosk.
obok Kościoła św. Anny, kjosk.
Szkoła św. Anny, kjosk.
Ul. Legjonów 33. trafika.
„ Leona Sapiehy, 4. trafika.
„ Leona Sapiehy 7. „
„ Leona Sapiehy 35. „
Ul. Leona Sapiehy, Mierzwińska kjosk.
„ Łyczakowska 163. Meller.
„ Łyczakowska 135. Hulles.
„ Mikołaja 1. agenc.
„ Mikołaja 15. „
„ Pańska 11. „
„ Piekarska 26. trafika.
„ Piekarska 1 B. agenc.
„ Potockiego 21. „
„ Ruska 20. trafika.
„ Rutowskiego 12. trafika.
„ Sykstuska 35. trafika.
„ Świętokrzyska 48. trafika.
Pl. Smolki, kjosk.
Ul. Unji Lubelskiej. agenc.
„ Zyblikiewicza 2. agenc.
„ Zyblikiewicza 51. „
„ Zielona 17. agenc.
„ Zielona 5. „
„ Zielona 40. „
„ Zielona 37. trafika.
„ Św. Zofji 3. agenc.
„ Św. Zofji 22. „
„ Zamarstynowska 12. trafika.
„ Zamarstynowska 34. „
„ Żółkiewska 11. trafika.
„ Żółkiewska 19. „
„ Żółkiewska 69. „
„ Żółkiewska 75. „

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.